

Prawo do aborcji zostanie w USA utrzymane

23 stycznia 2015

Amerykańscy republikanie zrezygnowali z głosowania nad ustawą zaostrzającą prawo aborcyjne w Stanach Zjednoczonych. Powodem tej decyzji była rewolta wewnątrz partii.

Projekt ustawy ograniczającej prawo do usuwania ciąży zgłosił kongresman z Arizony Trent Franks. Proponował wprowadzenie zakazu aborcji po 20. tygodniu ciąży, z wyjątkiem przypadków gwałtu i kazirodztwa. Część polityków republikańskich ostrzegła, że ustawa może spowodować utratę głosów w wyborach – przede wszystkim wśród kobiet i młodych ludzi. Przywódcy republikanów w Izbie Reprezentantów odwołali więc zaplanowane głosowanie. Zamiast tego zapowiedzieli podjęcie próby zablokowania możliwości finansowania aborcji z funduszy federalnych.

22 stycznia minęła 42. rocznica historycznej decyzji amerykańskiego Sądu Najwyższego w sprawie Roe przeciwko Wade. Doprowadziła ona do legalizacji aborcji w całych Stanach Zjednoczonych, nawet w późnym okresie ciąży.

Według sondaży większość Amerykanek i Amerykanów uważa, że kobieta powinna mieć prawo do aborcji. Przeciwnego zdania jest niespełna 30 procent badanych.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl